

ZNACZENIE PRAWA KARNEGO MATERIALNEGO W WYTYCZANIU GRANIC SWOBODY WYPOWIEDZI I WOLNOŚCI PRASY

PIOTR KOSMATY

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie

ABSTRACT

The significance of the substantive penal law in the delimitation of the freedom of speech and the freedom of press

The following article provides an insight into the delimiting function of the Penal Code with regard to the constitutional rights of freedom of speech and press, which is dealt with much less frequently both by doctrine and jurisdiction than the civil law and administrative aspects of media activity. However, it has to be understood that the evaluative function of the norms of penal law do affect all forms of media activity. The study presents an attempt to determine the degree of influence of penal law on freedom of speech, aimed on the evaluation of its role as the *ultima ratio* legal means, which will establish a basis for determination of the degree of penalization of Polish press law. The study stresses the importance of the reciprocal function of penal law which not only limits the freedom of speech and press, thus allowing for the legal liability of journalists, but also secure their right to carry out their informative mission in an unobstructed way. The major focus of the following article are cases of undermining or breaching the limits set by freedom of speech, with their evaluation both within the bounds of Penal Code and other normative acts, such as Press Law or Minor Offences Code. Particular attention has been paid to the possibility of commitment of public slander and press libel by the media, as described in articles 212 and 216 of the Penal Code. The author also stresses the fact that normative decrees of the Penal Code have already been encoded within Press Law, whose articles 43 and 44 pro-

tect journalists from acts encroaching on their professional activities. Further, the author suggests that both the character of the publication and the general publishing framework of a given press title may be a factor determining the legal liability of certain publications. Finally, the study also discusses the distinct issue of investigative journalism, which often relies on the application of various illegal methods of provocation by journalists to obtain information.

Keywords: freedom of speech, freedom of press, journalist, media, Penal Code, Press Law

Granice swobody wypowiedzi i wolności prasy – zarys problematyki

Przeprowadzona w niniejszym opracowaniu analiza penalnych aspektów aktywności medialnej ma na celu przybliżenie obszaru, na którym prawo karne przenika się z działalnością medialną. Już wstępny przegląd orzecznictwa oraz dorobku doktryny przekonuje, że tematyka, o której mowa, jest znacznie mniej pogłębiona niż aspekty cywilistyczne lub administracyjnoprawne działalności medialnej.

Pamiętać należy, że to przepisy karne odgrywają zasadniczą rolę w wyznaczaniu granic, w jakich może się bez zakłóceń poruszać wolna prasa. Stanowią jeden z podstawowych czynników determinujących treść takich pojęć, jak wolność wypowiedzi, wolność słowa czy wolność prasy. Znaczenie norm prawnokarnie wartościujących zachowania skupiające się wokół wszelkich form aktywności prasowej lub szerzej medialnej jest w pełni dostrzegalne, gdy uświadomimy sobie, że wolne media to fundament porządku prawnego akceptowanego przez wszystkie demokratyczne państwa, których ustrój opiera się na sprawiedliwości społecznej i rządach prawa. Dlatego tak ważne jest, aby ingerencja ustawodawcy karnego w wolne media była wyważona i proporcjonalna do celów, które ma osiągnąć.

Analiza przepisów karnych funkcjonujących w przestrzeni medialnej wykazuje, iż pełnią one funkcję obrotową, gdyż z jednej strony ograniczają wolność słowa i prasy, umożliwiając pociągnięcie dziennikarzy do odpowiedzialności karnej, a z drugiej zapewniają im nieskrępowane wykonywanie powierzonej misji. W prezentowanym opracowaniu podjęto próbę określenia stopnia ingerencji prawa karnego w konstytucyjną wolność wypowiedzi, aby ustalić, czy pełni ono stawianą przed nim funkcję środka *ultima ratio*. Odpowiedź na tak postawione pytanie pozwala bowiem ustalić poziom penalizacji prawa prasowego funkcjonującego w Polsce.

Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie wielokrotnie podkreślono, że w przestrzeni prawnej nie istnieje absolutna swoboda wypowiedzi oraz wolność prasy. Wartości te podlegają stałemu procesowi zmierzającemu do wyznaczenia granic, w ramach których mogą funkcjonować bez zakłóceń, a przez to odgrywać pierwszoplanową rolę w państwie demokratycznym. Konstruowanie tych granic przesądza, że mamy do czynienia z formalną wolnością prasy, która zmuszona

jest respektować bariery ustanowione w ustawie zasadniczej i ustawodawstwie zwykłym. Kształtowanie wolności słowa i wolności prasy następuje przez wiele norm prawnych, zawartych głównie w Konstytucji RP, prawie cywilnym, prawie administracyjnym, prawie karnym, prawie prasowym, prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz prawie o ochronie danych osobowych. System pełnej reglamentacji wolności słowa i prasy ulega ciągłemu rozwojowi i nie ma charakteru stałego. Zakres wolności wypowiedzi nie jest pojęciem stałym i zmienia się wraz z ewolucją systemu demokratycznego. Stopień swobody uzależniony jest od sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej poszczególnych krajów. Ogólne ramy wolności wyznaczone są przez klimat epoki, przyjęte koncepcje społeczne i polityczne, rolę, jaką przypisuje się jednostce w systemie, relacje między obywatelem a państwem. Zmieniające się warunki powodują, że modyfikowany jest zakres wolności wypowiedzi (Bartoszcze 1999, s. 84). Z uwagi na fakt, że niniejsze opracowanie skupia się przede wszystkim na prawnokarnym wartościowaniu zachowań przekraczających granice wolności słowa lub godzących w nią, tej tematyce zostaną poświęcone dalsze rozważania.

Przepisy karne w ustawie Prawo prasowe

Prawo karne materialne jest niewątpliwie jedną z gałęzi obowiązującego w Polsce systemu prawa, które wyznacza granice wolności słowa i prasy oraz chroni przed zachowaniami nadmiernie ingerującymi w te wartości. W świetle tej konstatacji należy dalsze rozważania rozpocząć od odpowiedzi na pytanie, co to jest prawo karne. Prawo karne definiujemy jako dziedzinę prawa stanowionego przez powołaną do tego władzę państwową, która określa, jakie zachowania naruszające normy postępowania zostają uznane za czyny karalne, jakie są zasady pociągania sprawców takich czynów do odpowiedzialności karnej i jakie kary lub inne środki mają być stosowane wobec sprawców czynów karalnych (Wróbel, Zoll 2010, s. 22). Z powyższej definicji wynika, że prawo karne jako dziedzina prawa stanowionego przez odpowiednią władzę musi mieć legitymację w zasadach i regułach konstytucyjnych. Tak uzasadniona legitymacja jest szczególnie ważna dla tej dziedziny prawa, bowiem wkracza ona swoimi reakcjami w sferę konstytucyjnie chronionych wolności i praw jednostki, ograniczając je w zasadniczy sposób. Konieczne jest więc upoważnienie konstytucyjne do takiej ingerencji (Wróbel, Zoll 2010, s. 23). Prawo karne, określając katalog zachowań zabronionych pod groźbą kary, musi mieć na uwadze uwarunkowania cywilizacyjne i kulturowe, a w szczególności musi się wywodzić z przyjętego w społeczeństwie systemu aksjologicznego, na podstawie którego możliwe jest określenie, jakie zachowania są dla poszczególnych osób, społeczeństwa czy dla państwa jako zorganizowanej formy współżycia społecznego szkodliwe. Również określając zasady odpowiedzialności karnej, prawo karne musi się liczyć z podstawami cywilizacyjnymi i kulturowymi danego społeczeństwa (Wróbel, Zoll 2010, s. 23). Normy prawa

karnego regulują także stosowanie innych środków, niemających charakteru kary, stąd nie należy go utożsamiać li tylko z normami pozwalającymi wymierzać sprawcom przestępstw kary lub środki karne. Prawo karne jest jedną z dziedzin składających się na porządek prawny danego państwa. Występuje ono obok innych gałęzi prawa, takich jak np. prawo cywilne, rolne, gospodarcze, pracy i ubezpieczeń społecznych, handlowe. Niewątpliwie prawo karne materialne posiada szczególną cechę odróżniającą je od pozostałych gałęzi prawa, polegającą na tym, że nie zakłada ono wyczerpującego, zupełnego i kompletnego uregulowania odpowiedniego wycinka rzeczywistości. Normy prawa karnego jedynie ingerują w różnorakie dziedziny życia społecznego, stawiając ludzkiemu zachowaniu nieprzekraczalne granice (Buchala, Wolter 1970, s. 7). Zdekodowana norma karna ustanawia zakazy dla zachowań niepożądanych, które atakują podstawowe założenia aksjologiczne danego społeczeństwa, określając równocześnie sankcje karne za naruszenie tych zakazów. Prawo karne nie stanowi więc jakiejś zwartej, homogenicznej regulacji, lecz jest jak gdyby zbiorem tablic ostrzegawczych. Tam, gdzie takiej „tablicy” brakuje, jednostka nie może zostać dotknięta sankcją karną, bo jakiegokolwiek jej zachowanie w tym nieoznaczonym przez odpowiednią „tablicę” polu nie jest zabronione pod groźbą takiej sankcji (co nie oznacza jeszcze, iżby było one dozwolone, gdyż odpowiedni zakaz wynikać może z jakiejś normy innej gałęzi prawa). Zakazy karne mogą zniknąć w drodze „dekryminalizacji”, mogą też pojawiać się nowe – jedno i drugie w zależności od uznania przez państwo, czy określony interes w danej sytuacji zasługuje z punktu widzenia społecznego na ochronę (Cieślak 1990, s. 33). Prawo karne ma zatem charakter subsydiarny, pomocniczy w odniesieniu do pozostałych gałęzi porządku prawnego. Z takiego charakteru tego prawa wynika istotna dyrektywa, zgodnie z którą jeżeli jakieś zachowanie, w świetle norm właściwych dla określonej dziedziny życia społecznego, nie jest zakazane, to nie może być uznane za zabronione pod groźbą kary przez prawo karne. Będąc zasadniczo zbiorem zakazów, prawo karne z jednej strony niewątpliwie ogranicza wolność człowieka, z drugiej jednak staje się ważnym czynnikiem zabezpieczającym tę wolność. W konstatacji tej ujawnia się obrotowa cecha prawa karnego materialnego. Rację ma Marian Cieślak, który określa prawo karne materialne „prawem granic” (Cieślak 1990, s. 32). Prawo to, chroniąc człowieka przed atakami na jego najistotniejsze dobra, gwarantuje społeczny ład i pokój, zapewniając zarazem jednostce odpowiednie pole do jej swobodnego działania.

Podobnie jest z rolą prawa karnego materialnego przy określaniu granic swobody wypowiedzi i wolności prasy. Z jednej bowiem strony ustanawia ono bariery przed nadużywaniem wolności słowa, tak aby nie dochodziło do naruszania głównie godności i dobrego imienia innych uczestników życia społecznego, z drugiej zaś wyznacza nienaruszalny obszar społecznie dodatniego działania prasy, tak aby mogła ona korzystać z wolności wypowiedzi i urzeczywistniać prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej.

Szczególne normy prawa karnego, stojące na straży wolności wypowiedzi oraz wolności prasy, zakodowane zostały w ustawie Prawo prasowe (dalej także PrPras). Tam bowiem w art. 43 i 44 przewidziana została szczególna ochrona dziennikarza przed działaniami mogącymi wpływać na jego niczym nieskrępowaną wolę. Na podstawie wskazanych przepisów każdy, kto będzie używał przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia dziennikarza do opublikowania bądź zaniechania opublikowania materiału prasowego, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Podobnie będzie w przypadku utrudniania lub tłumienia krytyki prasowej. Dostrzegając rangę dóbr chronionych przepisami art. 43 i 44, ustawodawca zdecydował, że postępowania jurysdykcyjne w tych sprawach prowadzi będą sądy okręgowe¹. Dobrem chronionym przez przepis art. 43 PrPras jest pozostająca w granicach prawa wolność wypowiedzi prasowej, będąca emanacją wolności słowa. Sprawca bezprawnego czynu atakuje bezpośrednio dziennikarza, a pośrednio – prawo obywateli do rzetelnej i obiektywnej informacji. Nikt nie może zmuszać dziennikarza do publikowania bądź niepublikowania materiału prasowego. Taką decyzję powinien podejmować wyłącznie sam, opierając się li tylko na swojej woli i sumieniu (Kosmaty 2014, s. 61). Podobnie dobrem chronionym przez przepis art. 44 PrPras jest wolność prasy i wolność słowa, bezpośrednio zaś – nieskrępowane wykonywanie zawodu przez dziennikarza i zabieranie głosu przez osoby współpracujące z prasą. Przepis chroni dziennikarzy, wydawców, informatorów prasy w procesie przygotowywania, tworzenia i publikowania krytyki prasowej. Zakazane są wszelkie nielegalne, to jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, działania oraz zaniechania zmierzające do zniechęcenia dziennikarza do podjęcia krytyki, jak również do utrudnienia tego zadania (Kosmus, Kuczyński 2011, s. 558). W pełni podzielić należy pogląd, że do przestępstw godzących w wolność prasy zaliczyć ponadto należy czyny stypizowane w art. 49 w zw. z art. 3 i art. 11 ust. 2 PrPras (Czarny-Drożdżejko 2008, s. 734). Artykuł 3 zakazuje pracownikom poligrafii i kolportażu ograniczania lub utrudniania w jakikolwiek inny sposób drukowania i nabywania przyjętych przez przedsiębiorstwo do druku i rozpowszechniania dzienników, czasopism lub innych publikacji prasowych z powodu ich linii programowej albo treści. Chodzi tu przede wszystkim o zakaz indywidualnych aktów protestu na większą skalę czy nawet strajków prasowych podejmowanych z pobudek politycznych (Dobosz 1985, s. 54). Z kolei art. 11 ust. 2 nakłada na kierowników jednostek organizacyjnych, ich zastępców, rzeczników prasowych oraz inne upoważnione osoby (w granicach powierzonych im w tym zakresie zadań) obowiązek udzielania informacji prasie. W razie bezpodstawnej odmowy udzielenia informacji osoby wymienione w cytowanym przepisie mogą ponieść odpowiedzialność karną.

¹ Art. 53 ust. 1 PrPras w zw. z art. 25 § 3 k.p.k.

Swoboda wypowiedzi i wolność prasy a przestępstwa zniesławienia oraz zniewagi

Jak wyżej wspomniano, prawo karne jest bardzo ważnym instrumentem wykorzystywanym przez prawodawcę do limitowania swobody wypowiedzi oraz wolności prasy. Z uwagi na fakt, iż ingeruje ono w prawa jednostki najdotkliwiej, musi być używane w ostateczności jako środek *ultima ratio*. Podmioty korzystające z konstytucyjnych praw wolności słowa oraz wolności środków masowego przekazu w swojej działalności mogą naruszyć wiele norm prawa karnego, które stanowią barierę przed ekscesami w zakresie realizacji tych wartości. W praktyce media w swojej bieżącej aktywności mogą się najczęściej dopuścić przestępstwa zniesławienia prasowego oraz przestępstwa zniewagi prasowej. Przedmiotem ochrony przestępstw stypizowanych w art. 212 k.k. i 216 k.k. jest godność (cześć) człowieka, stanowiąca źródło wolności i praw człowieka oraz obywatela. Do polskiego porządku prawnego norma prawna statuująca godność człowieka została wprowadzona mocą art. 30 Konstytucji RP. Ponadto cześć jako dobro osobiste została *expressis verbis* wymieniona w art. 23 Kodeksu cywilnego². Godność człowieka to wartość przyrodzona i niezbywalna, niezależna od ludzkiego postępowania czy sposobu życia, wyznawanych poglądów i przyjmowanych postaw, wynikająca z samego faktu bycia człowiekiem, od niczego nieuzależniona. Ustawodawca wyraźnie podkreśla, że zarówno zniesławienie, jak i znieważenie dokonane za pomocą środków masowego przekazu posiadają większy ładunek społecznej szkodliwości niż zwykłe podstawowe odmiany tych czynów zabronionych. Należy w pełni zaaprobować takie rozwiązanie, gdyż siła rażenia informacji rozpowszechnianych za pomocą środków masowej komunikacji jest ogromna i ewentualne „straty” po stronie zniesławionej lub znieważonej osoby mogą być nieodwracalne.

Swoboda wypowiedzi oraz wolność prasy modelowana jest ponadto przez wiele innych norm karnych umiejscowionych głównie w Kodeksie karnym, ale także w innych ustawach.

W nawiązaniu do wspomnianej powyżej zniewagi przypomnieć należy, że w polskim Kodeksie karnym stypizowane zostały różne rodzaje zniewagi. Zdaniem ustawodawcy zachodziła konieczność ochrony różnorodnych dóbr prawnie chronionych, gdyż niekiedy obok potrzeby ochrony godności osobistej jednostki zachodzi także konieczność obrony innych wartości, jak choćby autorytetu władzy publicznej czy osób pełniących pewne funkcje, jak również autorytetu pewnych symboli, np. godła lub flagi. Korzystając z wolności wypowiedzi, nie można bowiem naruszać powszechnej potrzeby ochrony pewnych symboli, z którymi wiążą się uczucia obywateli z uwagi na ich historyczne, tradycyjne i patriotyczne znaczenie, a na zasadzie wzajemności uczuć innych narodowości. Niewątpliwie taka zniewaga narusza istotne społeczne wartości, a naruszenie autorytetu wła-

² Ustawa z dnia 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (DzU z 2016 r., poz. 380 ze zm.).

dzy godzi w uczciwe i właściwe tworzenie opinii publicznej (Czarny-Drożdżewski 2013, s. 96). W rozdziale XVII – „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej” prawodawca zamieścił kilka przypadków publicznego znieważenia:

- 1) Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej (art. 133 k.k.);
- 2) Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 135 § 2 k.k.);
- 3) głowy obcego państwa lub akredytowanego szefa przedstawicielstwa dyplomatycznego albo osoby korzystającej z podobnej ochrony na mocy ustaw, umów lub powszechnie uznanych zwyczajów międzynarodowych (art. 136 § 3 w zw. z art. 136 § 1 k.k.);
- 4) osoby należącej do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa albo urzędnika konsularnego obcego państwa (art. 136 § 4 w zw. z art. 136 § 2 k.k.);
- 5) godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego względnie państwa obcego (art. 137 § 1 i § 2 k.k.);
- 6) funkcjonariusza publicznego (art. 226 § 1 k.k.);
- 7) konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej (226 § 3 k.k.) – (również poniżenie).

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że wyżej wymienione przepisy nawiązują do art. 216 k.k. (Zoll 1999, s. 120).

Swoboda wypowiedzi i wolność prasy w kontekście charakteru publikacji i linii programowej tytułu prasowego

W zależności od charakteru publikacji oraz linii programowej danego tytułu prasowego może dojść do popełnienia także wielu innych czynów zabronionych, takich jak:

- 1) nawoływanie do wojny napastniczej lub publiczne pochwalanie jej rozpoczęcia lub prowadzenia (art. 117 § 3 k.k.);
- 2) publiczne nawoływanie (lub publiczne pochwalanie takich działań) do przemocy na tle rasowym, etnicznym, politycznym, wyznaniowym, o charakterze eksterminacyjnym, do stosowania środków masowej zagłady, do popełnienia zbrodni wojennych (art. 126a k.k. w zw. z art. 118, 118a, 119 § 1, art. 120–125 oraz art. 256 § 1 k.k.);
- 3) rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody (art. 191a k.k.);
- 4) obraza uczuć religijnych innych osób (art. 196 k.k.);
- 5) publiczne propagowanie lub pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim (art. 200b k.k.);
- 6) publiczne prezentowanie treści pornograficznych, rozpowszechnianie lub prezentowanie treści pornograficznych o charakterze nielegalnym (art. 202 § 1 i 4b k.k.);

- 7) publiczne prezentowanie treści mogących ułatwić działania terrorystyczne (art. 255a k.k.);
- 8) publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa lub pochwalanie przestępstwa (art. 255 k.k.);
- 9) propagowanie faszyzmu lub innego totalitarnego ustroju (art. 256 § 1 k.k.);
- 10) publiczne znieważenie z pobudek etnicznych, rasowych, wyznaniowych lub narodowościowych (art. 257 k.k.);
- 11) niepowiadomienie organu powołanego do ścigania przestępstw o najpoważniejszych przestępstwach (art. 240 k.k.);
- 12) rozpowszechnianie publicznie wiadomości z karnego postępowania przygotowawczego, zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, a także rozpowszechnianie publicznie informacji z rozprawy sądowej prowadzonej z wyłączeniem jawności (art. 241 k.k.);
- 13) nielegalne ujawnienie lub wykorzystanie informacji niejawnych objętych klauzulami „tajne” i „ściśle tajne” (art. 265 k.k.);
- 14) publiczne nawoływanie i pochwalanie przestępstwa (art. 255 k.k.).

Dziennikarze prowadzący tzw. śledztwa dziennikarskie narażeni są na realizację wielu innych – poza wskazanymi powyżej – czynów zabronionych. Szczególnie niebezpieczne są metody prowokacji polegające na naruszeniu przez przedstawiciela prasy przepisów w celu zbadania i oceny funkcjonowania organów egzekwujących prawo, wykazania nieracjonalności regulacji prawnych lub zobrazowania łatwości popełnienia czynu zabronionego (Zaremba 2007, s. 319). Dziennikarz śledczy niejednokrotnie może popełnić takie czyny zabronione, jak:

- 1) naruszenie miru domowego (art. 193 k.k.) – głównie dotyczy to działalności tzw. paparazzi;
- 2) przywłaszczenie funkcji publicznej (art. 227 k.k.);
- 3) zawiadomienie o przestępstwie niepopelnionym (art. 238 k.k.);
- 4) poplecznictwo (art. 239 k.k.);
- 5) nielegalne uzyskanie informacji (art. 267 k.k.);
- 6) fałszowanie dokumentów (art. 270 k.k.);
- 7) posługiwanie się cudzym dokumentem (art. 275 k.k.).

W przypadku gdy dziennikarz nakłania inną osobę do popełnienia czynu zabronionego, jego zachowanie najczęściej kwalifikowane będzie jako prowokacja, która uregulowana jest w art. 24 k.k.

Pamiętać należy, że granice wolności wypowiedzi i wolności prasy wytyczane są również przez przepisy Kodeksu wykroczeń³. Uchwalona 10 maja 2013 roku ustawa o zmianie ustawy – Prawo prasowe⁴ wprowadziła do porządku prawnego art. 54c, którego mocą orzekanie w sprawach o czyny, o których mowa w art. 45, następuje na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku – Kodeks

³ Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn.: DzU z 2015 r., poz. 1094 ze zm.).

⁴ Ustawa z 10.05.2013 r. o zmianie ustawy – Prawo prasowe (DzU poz. 771).

postępowania w sprawach o wykroczenia⁵. W systematyce ustawy Prawo prasowe pojawiło się zatem wykroczenie polegające na wydawaniu dziennika lub czasopisma bez rejestracji lub zawieszzonego. W Kodeksie wykroczeń możemy natomiast odnaleźć następujące czyny zabronione, których może w swojej działalności zawodowej dopuścić się dziennikarz:

- 1) nawoływanie lub pochwalanie przestępstwa, jeżeli zasięg czynu albo jego skutki nie były znaczne (art. 52a k.w.);
- 2) przywłaszczenie stanowiska, tytułu lub stopnia (art. 61 k.w.);
- 3) wprowadzenie w błąd organu państwowego lub instytucji (art. 65 k.w.).

Niewątpliwie ostatnie dwa wykroczenia dziennikarz może popełnić w trakcie tzw. śledztwa „wcieleniowego”. Pamiętać także należy, że wśród wielu innych ustaw odnaleźć można przepisy, które mogą karnie wartościować zachowania dziennikarzy. Przykładowo można tu wskazać, iż publikacja materiału prasowego może naruszać normę sankcjonowaną art. 55 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu⁶. Cytowany przepis penalizuje publiczne i wbrew faktom zaprzeczanie zbrodniom nazistowskim, komunistycznym i innym przestępstwom, stanowiącym zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnię wojenną. Dziennikarz w trakcie pracy nad materiałem prasowym może popełnić przestępstwo określone w art. 51 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych⁷. Czyn opisany w art. 51 jest ściśle związany z art. 36 ust. 1 ustawy, nakładającym na administratora danych obowiązek zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii danych objętych ochroną, w szczególności zabezpieczenia danych przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, przetwarzaniem z naruszeniem ustawy oraz zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Przepis zakodowany w art. 3a ust. 2 omawianej ustawy nakazuje wprost stosować obowiązki wynikające z art. 36 ust. 1 do działalności dziennikarskiej. Przemysł zostanie popełnione, gdy dziennikarz w swoim materiale opublikuje dane wrażliwe określonej osoby, takie jak np. stan zdrowia, nałogi czy życie seksualne. Przemysł może być popełnione zarówno z winy umyślnej, jak i nieumyślnej, a do jego popełnienia wystarczające jest udostępnienie lub umożliwienie dostępu do danych co najmniej jednej osobie (Herzog 2008, s. 163). Dziennikarz może się również dopuścić przestępstwa zakodowanego w normie art. 52 ustawy o ochronie danych osobowych. Według cytowanego artykułu, jeżeli osoba administrująca danymi (w tym również dziennikarz) choćby nieumyślnie naruszy obowiązek zabezpieczenia ich przed zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, uszkodzeniem lub zniszczeniem, może ponieść

⁵ Ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn.: DzU z 2013 r., poz. 395).

⁶ Ustawa z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn.: DzU z 2016 r., poz. 152 ze zm.).

⁷ Ustawa z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn.: DzU z 2016 r., poz. 922).

odpowiedzialność karną do roku pozbawienia wolności. Należy także pamiętać, że w trakcie działalności dziennikarskiej może dojść do naruszenia przepisów karnych znajdujących się odpowiednio w ustawie z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁸ (rozdział 14) oraz ustawie z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji⁹ (rozdział 8).

Podsumowanie

Ewolucja polskiego prawa prasowego przebiega na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat w kierunku ograniczania jego restryktywności. Kierunek taki uznać należy za prawidłowy, gdyż nadmierna penalizacja stosunków prasowych oraz wydawniczych jest nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawnym. Zrezygnowanie przez ustawodawcę z traktowania pewnych zachowań jako przestępstw, jak np. niepublikowanie lub wadliwe opublikowanie sprostowania lub odpowiedzi (art. 46) czy przesunięcie pewnych zachowań ze sfery przestępstw do sfery wykroczeń, tzw. kontrawencjonalizacja (art. 45), z pewnością jest wyrazem coraz głębszego rozumienia istoty wolności wypowiedzi i wolnych mediów. Uważam, że istniejące unormowania co do zasady w sposób wystarczający gwarantują możliwość nieskrępowanej realizacji misji przez przedstawicieli środków masowego przekazu. Problem niewątpliwie tkwi w braku odpowiedniej świadomości po stronie tych osób odnośnie do funkcjonowania w obrocie prawnym stosownych przepisów, jak np. art. 43 i 44 PrPras.

Analizując natomiast stosowne regulacje prawnokarne od strony ich gwarancyjnej (powstrzymującej) roli przed nadużywaniem wolności słowa, nie można się doszukać naruszenia fundamentalnej zasady *ultima ratio*. Dotyczy to zwłaszcza istnienia w Kodeksie karnym art. 212, który pozwala na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej tych dziennikarzy, którzy na łamach prasy dopuszczają się zniesławienia innych podmiotów. W tym kontekście pamiętać należy, że ustawodawca w żadnym miejscu nie przyznał prymatu zasadzie wolności wypowiedzi nad ochroną dobrego imienia, o czym była mowa. Wydaje się, że jeżeli dziennikarz należycie będzie pojmował treść art. 12 PrPras i postępował zgodnie z zakodowaną tam normą prawną, nie powinno dochodzić do sytuacji, w których prawo karne nadmiernie wkroczy w sferę jego wolności zawodowej.

⁸ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (DzU z 2016 r., poz. 666 ze zm.).

⁹ Ustawa z 29.12.1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jedn.: DzU z 2016 r., poz. 639 ze zm.).

Bibliografia

- Bartoszcze R. (1999). Rada Europy a wolność wypowiedzi. Kraków.
- Buchała K., Wolter W. (1970). Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 roku. Nauka o ustawie karnej i o przestępstwie, z. 1. Kraków.
- Cieślak M. (1990). Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia. Warszawa.
- Czarny-Drożdziejko E. (2008). Odpowiedzialność prawna. W: J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak (red.). Prawo mediów (s. 731–734). Warszawa 2008.
- Czarny-Drożdziejko E. (2013). Przestępstwa prasowe. Warszawa.
- Dobosz I. (1985). Odpowiedzialność karna za przestępstwa prasowe. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3, s. 43–58.
- Herzog A. (2008). Glosa do postanowienia SN z dnia 21 listopada 2007 roku, sygn. IV KK 376/07. *Prokuratura i Prawo*, nr 11, s. 163–168.
- Kosmaty P. (2014). Przestępstwa wymierzone przeciwko wolności prasy (szczególna ochrona dziennikarza). *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury* 2014, z. 2 (12), s. 57–68.
- Kosmus B., Kuczyński G. (red.) (2011). Prawo prasowe. Komentarz. Warszawa.
- Wróbel W., Zoll A. (2010). Polskie prawo karne. Część ogólna. Kraków.
- Zaremba M. (2007). Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne. Warszawa.
- Zoll A. (red.) (1999). Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna. Tom II. Zakamycze.

STRESZCZENIE

Tematem artykułu jest znaczenie prawa karnego materialnego w wytyczaniu granic swobody wypowiedzi i wolności prasy. Wpływ prawa karnego na działalność medialną to problematyka znacznie rzadziej poruszana w doktrynie i orzecznictwie niż aspekty cywilistyczne lub administracyjnoprawne takiej aktywności. Normy prawnokarne wartościujące nie pozostają jednakże bez wpływu na wszelkie formy aktywności medialnej. Artykuł stanowi próbę określenia stopnia ingerencji prawa karnego w konstytucyjną wolność wypowiedzi celem ustalenia, czy pełni ono stawianą przed nim funkcję środka *ultima ratio*. Odpowiedź na tak postawione pytanie pozwala bowiem określić poziom penalizacji prawa prasowego funkcjonującego w Polsce. Podkreśleniu uległa obrotowa funkcja przepisów prawa karnego, które z jednej strony ograniczają wolność słowa i prasy, umożliwiając pociągnięcie dziennikarzy do odpowiedzialności karnej, a z drugiej zapewniają im nieskrępowane wykonywanie powierzonej misji. W niniejszym opracowaniu skupiono się głównie na zachowaniach przekraczających granice wolności słowa lub w nią godzących. Dokonano analizy prawnokarnej wartościowania takich zachowań nie tylko z perspektywy przepisów Kodeksu karnego, ale również innych ustaw, jak chociażby Prawa prasowego czy Kodeksu wykroczeń. Wskazano w szczególności na możliwość dopuszczenia się przez media w swojej bieżącej aktywności przestępstwa zniesławienia prasowego oraz zniewagi prasowej stypizowanych w art. 212 k.k. i 216 k.k. Przypomniano również, że normy prawa karnego zakodowane zostały w ustawie Prawo prasowe. Tam bowiem w art. 43 i 44 przewidziana została szczególna ochrona dziennikarza przed działaniami mogącymi wpływać na jego niczym nieskrępowaną wolę. W dalszej części wskazano, iż charakter publikacji oraz linii programowej danego tytułu prasowego mogą determinować możliwość popełnienia również innych czynów zabronionych. Na koniec zwrócono uwagę na odrębny charakter tzw. śledztwa dziennikarskiego, w ramach którego dziennikarz niejednokrotnie posługuje się różnymi metodami nielegalnej prowokacji.

Słowa kluczowe: swoboda wypowiedzi, wolność prasy, dziennikarz, media, prawo karne, prawo prasowe